

Oświadczenie złożone przez senatorów Stanisława Gorczycę i Stanisława Hodorowicza na 43. posiedzeniu Senatu w dniu 13 listopada 2013 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Marcina Korolca

Ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie wyposażyła ministra środowiska jako naczelnego organ administracji rządowej w zakresie łowiectwa w instrumenty kształtowania norm prawnych w dziedzinie łowiectwa poprzez delegacje ustawowe do wydawania rozporządzeń w tej dziedzinie. Art. 43 ust. 3 prawa łowieckiego uprawnia ministra do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowych warunków wykonywania polowania oraz znakowania tusz, do określenia wzoru upoważnienia do wykonania polowania indywidualnego i wzoru książki ewidencji pobytu na polowaniu indywidualnym. Przy czym należy podkreślić, że ma to być czynione z uwzględnieniem istniejących polskich zwyczajów łowieckich oraz w trosce o bezpieczeństwo osób i mienia.

Rozporządzeniem ministra środowiska z dnia 29 lipca 2013 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz wprowadzono zakaz polowania na zające podczas wykonywania polowania indywidualnego. Wprowadzenie zapisu §5 ust. 1a do rozporządzenia spotkało się z zarzutami, że ograniczenie z niego wynikające nie ma podstaw prawnych w ustawie, a więc nie wynika z żadnej delegacji danej ministrowi przez ustawodawcę. Co prawda minister środowiska jako taką podstawę prawną w uzasadnieniu rozporządzenia podaje art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie, jednak wspomniana nowelizacja wyraźnie wykracza poza zakres zawartej w ustawie delegacji.

Podane przy projekcie zmiany uzasadnienie, iż zakaz polowania indywidualnego na zające wynika z tradycji takiej formy polowania, wydaje się kuriozalne. Przypomnijmy, że zakaz indywidualnego polowania na zające wprowadzony został w 1953 r. i nie tylko nie miał nic wspólnego z polskimi tradycjami łowieckimi, ale też świadomie z nimi zrywał, realizując założenia nakazowo-rozdzielczego systemu, jaki już wtedy w Polsce panował. W uzasadnieniu rozporządzenia czytamy także, że zmiana ma ścisły związek z działaniami podejmowanymi przez resort środowiska w związku z ochroną populacji zająca. Chcielibyśmy w tym miejscu zauważyć, że przywołany art. 43 ust. 3 prawa łowieckiego nie przewiduje, aby określenie szczegółowych warunków wykonania polowania miało stanowić pochodną innych działań ochronnych względem zwierzyny czy być tymi innymi działaniami motywowane.

Znamienne przy tym pozostaje to, że na stronie internetowej Ministerstwa Środowiska znajdziemy opracowanie zatytułowane „Przyczyny spadku populacji zająca szaraka w Polsce”. Praca ta została wykonana w 2000 r. na zamówienie Ministerstwa Środowiska. W opracowaniu tym możemy przeczytać: „Badania nad wpływem czynników redukcyjnych na populację zający wyróżniają następujące główne czynniki będące przyczynami śmiertelności: choroby – ponad 26%; rolnictwo, w tym agrotechnika – 17% i chemizacja – 15%; drapieżniki – 16%, w tym lisy – 11%; pozyskanie łowieckie – 8%. Inne czynniki mają mniejsze znaczenie, lecz również przyczyniają się do zwiększenia śmiertelności, a są to warunki pogodowe i komunikacja kołowa. Trudnym do oceny czynnikiem jest kłusownictwo.

Jedną z przyczyn śmiertelności zający jest drapieżnictwo. Lista potencjalnych drapieżników jest długa, obejmuje głównie drapieżne ssaki i ptaki. Głównym liczącym się drapieżnikiem jest lis, a z innych także mających wpływ na populację można wymienić jenota, borsuka, dziedzicę i wałęsające się psy i koty, ptaki drapieżne oraz krukowate. Dodatkowym czynnikiem zwiększającym śmiertelność zający jest pozyskanie łowieckie. Nadrzędnym celem gospodarki łowieckiej w zakresie populacji zająca jest wysoko wydajne, lecz również trwałe i racjonalne użytkowanie. Twierdzi się, że populacja zający jest elastyczna i odporna pod względem presji myśliwych. Pozyskanie rządu 40–50% populacji w okresie jesiennym nie wpływa na obniżenie stanu ilościowego w roku następnym. Natomiast gdy populacja zający nie jest poddana presji myśliwych, i tak jej pogłowie nie wzrasta”.

Zważając na wagę zacytowanego opracowania, bardzo prosimy Pana Ministra o wyjaśnienie merytorycznych podstaw wprowadzenia – zmianą z dnia 29 lipca bieżącego roku – zapisu §5 ust. 1 rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz. Troska o zachowanie trwałości populacji zająca szaraka w Polsce nie zwalnia bowiem nikogo z przestrzegania zasad rzetelnej legislacji i respektowania obowiązujących przepisów prawa.

Kolejnym wątkiem, który wynika z treści oświadczenia, jest ocena działań Ministerstwa Środowiska mających na celu ochronę populacji zająca. Czy istnieje program ochrony, który uwzględniałby czynniki powodujące największą śmiertelność zająca, a więc chemizację rolnictwa i drapieżnictwo? W świetle przywołanych badań zespołu opracowującego dokument „Przyczyny spadku populacji zająca szaraka w Polsce” pozyskanie łowieckie ma bowiem czterokrotnie mniejszy od rolnictwa i dwukrotnie od drapieżnictwa wpływ na populację zająca szaraka. Ponadto pozyskanie łowieckie regulowane jest zatwierdzonymi planami łowieckimi i ustanowionymi okresami ochronnymi, wobec czego sama forma polowania nie może w żadnym stopniu wpływać na stan populacji.

Stanisław Gorczyca
Stanisław Hodorowicz